

REMIGIUSZ T. CIESIELSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Instytut Kulturoznawstwa

e-mail: remigiusz.ciesielski@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0003-0672-8660

Obrazy współczesnej religijności w przekazach medialnych ze Światowego Spotkania Rodzin w Dublinie w 2018 r.

Historia Światowych Spotkań Rodzin

Światowe Spotkania Rodzin to spotkania katolickich rodzin z całego świata z papieżem, organizowane przez Papieską Radę ds. Rodziny. Inicjatorem tych spotkań był papież Jan Paweł II. Odbywają się co trzy lata, a każde jest poprzedzone międzynarodowym sympozjum teologiczno-duszpasterskim. Głównym celem zwoływania przez papieża Światowych Spotkań Rodzin jest prowadzenie dialogu, ukazywanie roli rodziny w ewangelizacji i umocnienie tożsamości rodziny. Światowe Spotkania Rodzin są uznawane za jedną z najważniejszych inicjatyw duszpasterskich Jana Pawła II.

I Światowe Spotkanie Rodzin odbyło się w Rzymie w dniach 8-9 października 1994 r. pod hasłem: „Rodzina sercem cywilizacji miłości”. Miały być uwieńczeniem Roku Rodziny, który korespondował z obchodzonym w tym czasie przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Rodziny. Spotkanie poprzedziło międzynarodowe sympozjum zorganizowane na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. Papież w głównym wystąpieniu mówił o wartościach, którymi powinna odznaczać się chrześcijańska rodzina, czyli o „ewangelii miłości”. Spotkanie to zostało zapamiętane z apelu Matki Teresy z Kalkuty w sprawie ochrony życia poczętego¹.

¹ <https://naszdziennik.pl/wiara-kosciol-na-swiecie/697,krotka-historia-swiatowych-spotkan-rodzin.html> [9.12.2018].

II Spotkanie Rodzin miało miejsce w Rio de Janeiro w dniach 1-6 października 1997 r. Tematem głównym była refleksja nad hasłem: „Rodzina: dar i zobowiązanie, nadzieja ludzkości”. W swoim najważniejszym przemówieniu papież Jan Paweł II podkreślił naukę o nierozzerwalność małżeństwa².

III Światowe Spotkanie Rodzin zostało zorganizowane ponownie w Rzymie z okazji Wielkiego Jubileuszu w dniach 11-15 października 2000. Hasłem były słowa: „Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa”, a przewodniczący spotkaniu papież Jan Paweł II dookreślił rolę małżeństwa i rodziny w Kościele³.

IV Spotkanie Rodzin odbyło się w Manili w dniach 25-28 stycznia 2003 r. pod hasłem: „Rodzina chrześcijańska dobrą nowiną dla trzeciego tysiąclecia”. Było to pierwsze spotkanie, które odbyło się bez osobistej obecności Jana Pawła II. Specjalny wysłannik papieża, przewodniczący Papieskiej Rady Rodziny, kard. Alfonso Trujillo zaznaczył, że każde dziecko ma prawo do życia, do miłości, do nauki⁴.

V Spotkanie Rodzin przeprowadzono w Walencji w dniach 1-9 lipca 2006 r. pod hasłem: „Przekazywanie wiary w rodzinie”. Papież Benedykt XVI mówił o przekazywaniu wiary, chrześcijańskim wychowywaniu dzieci. Dodał też: „Rodzina oparta na nierozzerwalnym małżeństwie między mężczyzną i kobietą jest środowiskiem, w którym człowiek może narodzić się godnie i rozwijać w sposób integralny”. Spotkanie odbyło się niecałe pół wieku po śmierci generała Franco, kiedy dominacja katolicyzmu w Hiszpanii była już zapomniana. Wyraźnie daje się zauważyć, po raz pierwszy na oficjalnych spotkaniach z papieżem, brak obecności premiera rządu, Luisa Zapatero. W związku z przyjazdem papieża organizowane są liczne manifestacje mniejszości seksualnych. Papież podczas modlitewnego czuwania na zakończenie spotkań rodzin przypomina, że: „Rodzina jest uprzywilejowanym środowiskiem, w którym każda osoba uczy się ofiarowywać i przyjmować miłość”. Na zakończenie papież zwraca się do polityków z prośbą o refleksję nad dobrem, jakim dla człowieka jest rodzina, „szkoła humanizmu”⁵.

VI Spotkaniu Rodzin w Meksyku w dniach 14-18 stycznia 2009 r. towarzyszyło hasło: „Rodzina szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich”. Papież Benedykt XVI z powodów zdrowotnych nie mógł być obecny. W orędziu na to spotkanie podkreślił on rolę modlitwy rodzinnej w kształtowaniu wartości chrześcijańskich⁶.

² <https://kosciol.wiara.pl/doc/492064.II-Swiatowe-Spotkanie-Rodzin> [9.12.2018].

³ <https://ekai.pl/swiatowe-spotkania-rodzin-pomysl-jana-pawla-ii/> [9.12.2018].

⁴ https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/5128/1/RTK_2_2003_A.Skreczko_IV_Swiatowe_Spotkanie_Rodzin.pdf [9.12.2018].

⁵ Por. E. Guerriero, *Świadek prawdy*, tłum. J. Tomaszek, WAM, Kraków 2018, s. 609.

⁶ <https://ekai.pl/dokumenty/oredzie-benedykta-xvi-z-okazji-vi-swiatowego-spotkania-rodzin-w-miescie-meksyku/> [9.12.2018].

VII Światowe Spotkanie Rodzin miało miejsce w Mediolanie w dniach 30 maja – 3 czerwca 2012 r. z udziałem papieża Benedykta XVI. Motto tego spotkania brzmiało: „Rodzina – praca i świętowanie”. Spotkanie odbyło się w 30. rocznicę ogłoszenia adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, swoistej *magna charta* duszpasterstwa rodzin. Papież ma nadzieje, że efektem spotkania będzie wartościowy program, obejmujący inicjatywy na poziomie parafialnym, diecezjalnym i krajowym, mające na celu uwydatnienie najprawdźwierszych i najbardziej pozytywnych aspektów pracy i świętowania, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na konkretne życie rodzin⁷.

VIII Światowe Spotkanie Rodzin odbyło się w dniach 22-27 września 2015 r. w Filadelfii a hasłem przewodnim było: „Miłość jest naszą misją: rodzina pełnią życia”. Papież Franciszek przypomniał, że zasadniczą misją chrześcijańskiej rodziny stanowi głoszenie światu, na mocy sakramentu małżeństwa, Bożej miłości. Refleksja nad tym zadaniem stała w centrum także odbytego wcześniej Synodu Biskupów poświęconego rodzinie. Papież zwrócił uwagę, by otwierać się na działanie Ducha Świętego i w pełnieniu misji miłości nie nastawiać się na spektakularne działanie. Miłość rozsiewa się małymi gestami. Tych małych gestów uczymy się w domu, w rodzinie⁸.

Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie

IX Światowe Spotkanie Rodzin, w dniach od 21 do 24 sierpnia 2018 r., było częścią IX Światowego Spotkania Rodzin w Dublinie. Przebiegało pod hasłem: „Radość dla całej ziemi”. Zanim przedstawię dwa problemy, które zdominowały przekaz medialny ze spotkań, przedstawię, o czym rzeczywiście rozmawiano.

Światowe Spotkanie Rodzin nie jest wydarzeniem ideologicznym, w którym oddawano by hołd jakiemuś nieistniejącemu modelowi rodziny. Nie jest odległą koncepcją, lecz miejscem, w którym naucza się, doświadcza i praktykuje współczucie, życzliwość, łagodność, cierpliwość i przebaczenie. Kościół katolicki „za dużo mówił o seksie, a za mało o szkodach wyrządzonych dzieciom w wyniku konfliktów między rodzicami” – podkreślał kard. Christoph Schönborn. Arcybiskup Wiednia przypomniał, że zwrócił na to uwagę papież Franciszek, który w swojej posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* zrezygnował ze wskazówek moralnych, nie poruszył też tematu seksu, ale z całym naciskiem mówił o dobru dziecka. Dzieci najczęściej bardzo cierpią na skutek rozvodu bądź separacji rodziców, co ma niszczycielskie

⁷ <https://wdr.diecezjakrakow.pl/rodzina/linki/84-sw> [9.12.2018].

⁸ <http://www.dk.oaza.pl/aktualnosci/nasza-misja-jest-milosc-viii-swiatowe-spotkanie-rodzin-w-filadelfii/> [9.12.2018].

oddziaływanie na ich rozwój. Dobro dzieci musi być na pierwszym miejscu. Kardynał Schönborn dodał, że trzeba uważać na to, aby rodzice, nawet skonfliktowani i rozwiedzeni, wobec swoich dzieci zawsze mówili dobrze o swoich współmałżonkach⁹.

Małżeństwo określił kard. Schönborn jako największą formę przyjaźni, bowiem jest ono nastawione nie tylko na stabilność, wspólne dzielenie życia i dobro drugiej osoby, ale także zawiera w sobie zgodę na nierozzerwalność i wyłączność. Kochające się osoby nie traktują swego małżeństwa jako tymczasowe, ale pragną, aby ten związek przetrwał wszelkie zawirowania – powiedział austriacki kardynał¹⁰.

W kontekście tego wystąpienia ostro brzmiały uwagi kard. Luisa Tagle. „Zmieńmy swoje serca, nie oceniamy ludzi na podstawie ich wartości rynkowej” – apelował kardynał z Manili w owacyjnie przyjętym wystąpieniu na kongresie. Temat jego przemówienia brzmiał: „Papież Franciszek i kultura odrzucenia”. Przypomniął, że kultura odrzucenia, o której Franciszek mówi od początku swego pontyfikatu, nie jest jego wymysłem, lecz ma swe początki w latach 30. XX wieku, gdy po wielkim kryzysie w Stanach Zjednoczonych zaczęto produkować rzeczy tak, by się szybko psuły. Trzeba było sprzedąć, zarobić i zapełniać kasy pancerne państw. Przez to „zaprogramowane starzenie się” stopniowo rozwijała się nowa kultura, zmieniająca mentalność wszystkich: „Nawet jeśli twój samochód jeszcze dobrze jeździł, przekonywano nas, że jest już przestarzały, niemodny, że w sumie powinniśmy go zmienić. Przekonywano nas, że czujemy się niezadowoleni”. W tamtych czasach było to postrzegane nie jako wynaturzenie, tylko jako czyn patriotyczny, bo wydajemy pieniądze (korzystając, wyrzucając i kupując ponownie) dla dobra państwa, co niepostrzeżenie zaakceptowaliśmy¹¹.

Zaprogramowane starzenie się przeszło z obszaru samochodów i pralek w obszar wartości, priorytetów, stylu życia czy postrzegania świata i przeniknęło właściwie całą współczesną kulturę. Ludzie zaczęli być oceniani na podstawie możliwości ich wykorzystania czy też zapotrzebowania, wyrzucanie uznano za coś dobrego. Dopiero kultura lat 80., w odpowiedzi na to, co stało się np. w społeczeństwie angielskim, zwróciła uwagę na odpowiedzialność społeczną a w latach 90. zaczęto domagać się, by produkty zyskały większą trwałość.

Kardynał Tagle aplikuje metaforę starzenia do opisu współczesnej kultury: „także twój współmałżonek jest w pewnym sensie dotknięty tym zaprogramowanym starzeniem się i może być zastąpiony”. Metropolita Manili

⁹ <https://ekai.pl/kosciol-powinen-mniej-mowic-o-seksie-wiecej-o-dobru-dziecka/> [9.12.2018].

¹⁰ <https://ekai.pl/kosciol-powinen-mniej-mowic-o-seksie-wiecej-o-dobru-dziecka/> [9.12.2018].

¹¹ <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,35438,tysiace-ludzi-oklaskiwalo-kardynala-na-stojaco-powodem-byly-jego-slowa.html> [9.12.2018].

konkluduje: „Na akcie małżeństwa powinniśmy umieszczać datę ważności! Śmieję się, ale tak się dzieje i jest to poważna rzecz”.

Jego zdaniem dwa teksty Franciszka: encyklika *Laudato si* i adhortacja apostołska *Amoris laetitia* mają wspólną konkluzję – trzeba odzyskać znaczenie osoby. To może być wielki wkład chrześcijaństwa do współczesnej kultury. Jednostka żyje w izolacji, zaś osoba w relacji. Tożsamość jest przede wszystkim efektem relacji, jaką mamy z innymi: jesteśmy ojcami, jeśli mamy dzieci, mężami, jeśli mamy żonę, a kiedy syn utraci relację z rodzicami, „zmienia imię – staje się sierotą”. Należy wyjść z pułapki indywidualizmu, zrozumieć, że odnajdujemy siebie tylko wtedy, gdy w centrum relacji stawiamy innego. W przeciwnym razie będziemy wyrzucać odpady, czyli tego, kto nie jest użyteczny, zajmuje miejsce, nie przynosi zysku. „Podzielił się wspomnieniem z 1973 r., gdy po zdaniu matury otrzymał od rodziców zegarek, który do dziś nosi. Często słyszy: »Eminencja jest chodzącym muzeum, proszę go wyrzucić, kardynał zasługuje na coś lepszego«. – Ale to nie jest przedmiot, ten zegarek ma oblicze, moi rodzice zadłużyli się, żeby zrobić mi prezent. Nigdy nie będzie starociem, bo ma oblicze miłości mojego ojca i mojej matki. Kiedy widzą, że go noszę, są szczęśliwi – wyznał kard. Tagle, dodając, że jego rodzice właśnie obchodzą 62. rocznicę ślubu”¹².

Uczestniczący w panelu na temat małżeństwa jako drogi do radości prymas Kanady kard. Gérald Lacroix przyznał, że statystyki potwierdzają, iż wiele małżeństw kończy się rozwodem, czasem niedługo po ślubie. Inną obserwowaną tendencją jest zakładanie rodziny z jednoczesną rezygnacją z zawierania małżeństwa, uważanego za „staromodną, przestarzałą, a nawet ograniczającą tradycję”. Tymczasem z adhortacji Franciszka wynika wizja małżeństwa jako „siły, która może zmienić życie, małżonków, rodzinę, świat”¹³.

Gordian Gudenus, dyrektor Banku Gutmanna z Wiednia, w czasie kongresu towarzyszącego spotkaniom zauważył, że rodziny zajmujące się przedsiębiorczością odgrywają kluczową rolę w pomnażaniu wspólnego dobra, w rozwoju społecznym i w zaspokajaniu potrzeb gospodarczych ludzkości. Zwrócił uwagę na rolę przedsiębiorstw rodzinnych we współczesnej kulturze, które powinny „wznieść się ponad dominację egoizmu i krótkoterminowe cele gospodarcze” i wypracowywać „strategie stawiania czoła przyszłym wyzwaniom”. Dzięki skoncentrowaniu swojej działalności na efektach długoterminowych i trosce o przyszłe pokolenia „firmy rodzinne są naturalnymi stronnikami kapitalizmu bardziej świadomego, gdyż starają się zostawić pozytywne dziedzictwo następnym pokoleniom”, wbrew presji, z powodu której

¹² <http://www.niedziela.pl/artukul/37477/Kard-Tagle-w-Dublinie-nie-oceniajmy-ludzi> [9.12.2018].

¹³ <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2018-08/podroz-apostolska-irlandia-spotkanie-rodzin.html> [9.12.2018].

szefowie innych przedsiębiorstw „wierzą (fałszywie), że sprawy zawodowe są nie do pogodzenia” z ich życiem rodzinnym i duchowym. Według Gaudensa ważnym zadaniem współczesnego Kościoła jest wspieranie wartości rodzinnych wśród przedsiębiorców oraz wskazywanie na firmy rodzinne jak na skuteczne czynniki integracji społecznej i gospodarczej¹⁴.

Wykładowcy historii ekonomii na Uniwersytecie Bolońskim Vera i Stefano Zamagni zwrócili podczas kongresu uwagę, że „środki publiczne mające pomóc rodzinie, wprowadzane często *ad hoc*, takie jak becikowe czy różnego rodzaju bony edukacyjne, nie prowadzą do osiągnięcia celu, jakim jest skuteczne wsparcie rodzin, gdyż brakuje im kontynuacji i pewności”. Ich zdaniem lepszym rozwiązaniem ekonomicznym dla rodzin byłoby niższe opodatkowanie w zależności od liczebności i dochodów gospodarstwa. Chodzi o system fiskalny, który zapewniałby strukturalne wsparcie rodzinom, a nie o rozwiązania tymczasowe. Potrzebna jest także harmonizacja czasu pracy i życia rodzinnego, które obejmuje nie tylko wychowywanie dzieci, ale również relacje międzyrodzinne w łonie Kościoła i społeczeństwa¹⁵.

Ważny dla mojego odbioru kongresu był głos chorego na zespół Downa specjalisty ds. marketingu Michaela Gannona. Podczas panelu poświęconego wspieraniu rodzin ze specjalnymi potrzebami przyznał, że większość rodziców ogarnia smutek, gdy rodzi się chore dziecko z zespołem Downa. „Moi rodzice i dziadkowie wierzyli, że Pan zatroszczy się o mnie i da im siłę do zrobienia dla mnie wszystkiego, co najlepsze. Opowiadał, że w domu nauczył się modlić, co uświadamia mu obecność Boga, który mu pomaga”¹⁶.

Podczas spotkania rodzin głos zabrał także przedstawiciel wspólnoty Arka z USA, Tim Kearney. Zwrócił on uwagę, że osoby z potrzebami specjalnymi mogą inspirować zdrowych. Ludzie z niepełnosprawnością intelektualną potrzebują relacji i przyjaźni »tak samo, jeśli nie bardziej«, jak leczenia. Jednak dla ich rozwoju konieczne jest środowisko (rodzina, sąsiedztwo, parafia), w którym ich przyjaźń i »dary serca« są zauważone”¹⁷.

„Marian i Vincent Bradley z Irlandii Północnej mówili o tym, jak zmienia się życie całej rodziny, gdy rodzi się w niej chore dziecko, »z potrzebami specjalnymi«. – Zaczęło się nasze nowe życie, złożone z bólu, strat i wyzwania. Inna i samotna droga, przebywana razem z nielicznymi ludźmi, którzy postanowili stać u naszego boku – opowiadali rodzice, wspominając o rezygnacji z kariery zawodowej, niemożliwości wyjazdu na wakacje czy wyjścia na kolację do

¹⁴ <https://info.wiara.pl/doc/4982828.O-czym-dyskutowano-podczas-Kongresu-Duszpasterskiego/3> [9.12.2018].

¹⁵ <http://www.niedziela.pl/artukul/37476/Swiatowe-Spotkanie-Rodzin-pierwszy-dzien> [9.12.2018].

¹⁶ <https://www.gosc.pl/doc/4982828.O-czym-dyskutowano-podczas-Kongresu-Duszpasterskiego/4> [9.12.2018].

¹⁷ <https://ekai.pl/o-czym-dyskutowano-na-kongresie-duszpasterskim-w-dublinie/> [9.12.2018].

restauracji, a nawet zaplanowania czegokolwiek”¹⁸. Zrozumieli, że powinni edukować ludzi wokół, jak wygląda życie chorych. Zaczęli więc w parafii organizować nabożeństwa dla chorych dzieci. Jednocześnie przyznali, że obok zmęczenia w ich życiu jest też wiele radości i miłości, bo wokół córki całkowicie zależnej od opieki toczy się życie całej rodziny, której ona stanowi centrum. Prawdziwymi bohaterami są dwaj starsi bracia dziewczynki, którzy pomagają rodzicom w zajmowaniu się nią.

Zakres tematów i problemów, które stanowiły przedmiot spotkań, był zatem obszerny. Zwrócono uwagę na bardzo praktyczne kwestie związane z funkcjonowaniem rodzin katolickich we współczesnym świecie, zwracając uwagę na przestrzeń aksjologiczną i gospodarczą, a także dotyczącą zdrowia i funkcjonowania chorego we współczesnych społecznościach. Niestety, te ważne dla wizerunku Kościoła zagadnienia zostały skutecznie zagłuszone przez epizody, które ukształtowały społeczny odbiór treści Światowego Spotkania Rodzin w Dublinie. Wizerunek medialny, jaki dotarł do przypadkowych obserwatorów spotkania w Dublinie, był całkiem odmienny od rzeczywistych dyskusji, które miały miejsce podczas kongresu. Analizując przekaz obecny w mediach polskich, włoskich i amerykańskich, spotkanie zostało zmarginalizowane do zaprezentowania go na podstawie dwóch przykładów: pierwszego, czyli wystąpień prof. Rocco Buttiglione i ks. Jamesa Martina, oraz drugiego, związanego z problemami z odczytaniem symboliki użytej na ornatach przygotowanych na spotkanie w Dublinie.

Profesor Buttiglione w swoim wystąpieniu *Ukryty skarb: teologia ciała św. Jana Pawła II* nie tylko ukazał jej podstawy, ale także jej aktualność i atrakcyjność. Szukał odpowiedzi na pytanie, dlaczego nauka Jana Pawła II jest ukrytym skarbem. „Ponieważ jest to prawda odwieczna, ale wyrażona z wnętrza życia dzisiejszego człowieka. To jest właśnie Sobór [Watykański II – R. T. C.] – mówił prof. Buttiglione. – Sobór nie chce zmieniać odwiecznej prawdy, ale wyrazić ją na nowo, wychodząc z życia współczesnego człowieka, aby każdy dzisiejszy człowiek mógł żyć pełnią życia w Jezusie Chrystusie, tzn. żyć pełnią życia Kościoła”¹⁹.

Największe medialne zainteresowania wzbudziło wystąpienie ks. Jamesa Martina SJ. Amerykański jezuita mówił o tym, jak przyjmować osoby LGTB i ich rodziny we wspólnotach parafialnych. Niektórzy są katolikami i bardzo często mają bolesne doświadczenie odrzucenia. Ksiądz Martin zachęcał, aby okazać im szacunek, zrozumienie i znaleźć miejsce w Kościele, tj. w lokalnych wspólnotach parafialnych²⁰.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2018-08/podroz-apostolska-irlandia-kongres-duszpasterski.html> [9.12.2018].

²⁰ <https://www.americamagazine.org/faith/2018/06/11/father-james-martin-speak-welcoming-lgbt-catholics-world-meeting-families> [9.12.2018].

Tak jak wystąpienie prof. Buttiglione przedstawiono w mediach jako wskazanie na nić łączącą wszystkie spotkania rodzin, która jest ukryta w nauczaniu Jana Pawła II, tak wystąpienie jezuita było w Polsce bardzo szeroko komentowane.

Polski jezuita, dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, o. Dariusz Kowalczyk mówił wprost: Ks. Martin przywołuje w swoim wystąpieniu scenę spotkania Jezusa z Samarytanką. Stwierdza, że Jezus jej nie karał, ale wysłuchał z szacunkiem. Zdaniem polskiego jezuity o. Martin wybiórczo traktuje tekst Pisma św. „Nie wspomina, że kobieta rozpoznaje w Jezusie Mesjasza nie dlatego, że był dla niej miły, ale dlatego, że powiedział jej nie całkiem miłą, twardą prawdę”. James Martin nie przemilcza potrzeby nawrócenia, ale twierdzi, że w hierarchii wartości w pierw jest wspólnota, a dopiero potem aksjologia chrześcijańska. Główne hasło wystąpienia amerykańskiego jezuita to: „Najważniejsze, aby być razem”²¹.

Książd Martin niestety nikogo swoim przemówieniem nie zaskoczył. Najgroźniejszy w jego wystąpieniu jest fakt zaprezentowania zmieniających się w płynny sposób chrześcijańskich kategorii, poprzez odejście od chrześcijańskiej antropologii, takich jak: małżeństwo, rodzina, płęć. Proces zmian prawa stanowionego za pomocą mechanizmu zawieszającego prawo naturalne wyklucza z kultury współczesnej zawarte w niej nawet najmniejsze ślady spuścizny chrześcijańskiej. Polski jezuita mówi wprost: Szacunek i zrozumienie należy się konkretnym osobom, a nie ideologiom.

Drugim elementem medialnego zainteresowania Spotkaniami w Dublinie były ornaty z przedsiębiorstwa „Haftina” z Piotrkowa Trybunalskiego, które zaprojektowało i wykonało szaty liturgiczne dla papieża, biskupów oraz księży. Zaprezentowane w mediach zdjęcia „ornatów z Polski” przygotowanych na papieskie celebacje związane z liturgicznym przeżywaniem Spotkań Rodzin wstrząsnęły opinią publiczną. Zwracano uwagę na dwie kwestie: kolory szat – biały (który określany był w mediach kolorem złotym), bladezielony i różowy (określany przez komentatorów jako czerwony) i tak w tych tłumaczeniach skojarzone z pojęciem Trójcy Świętej. Rzeczywiście jednak kolory ornatów w zaproponowanej tonacji mało kojarzą się z kolorami zgodnymi z przepisami liturgicznymi odnoszącymi się do szat liturgicznych.

Jeszcze większym problemem było umieszczenie na ornatach „triskelio-nu”. To potrójna spirala spotykana w celtyckich przekazach. Według organizatorów spotkania znak zawarty w logo zaprojektowanym na Spotkaniu Rodzin w Dublinie odnosi się do Trójcy Świętej i jest on powszechnie używany w Irlandii, podobnie jak symbol trójlistnej koniczyny. „Tradycyjnie wierzymy, że św. Patryk używał koniczyny, by wyjaśnić tajemnicę Ojca, Syna i Ducha

²¹ <https://www.pch24.pl/ojciec-dariusz-kowalczyk-odpowiada-jamesowi-martinowi-sj-polski-teolog-ostrzeza-przed-homoherezja-62402,i.html> [9.12.2018].



Fot. 1. Ornaty ze Światowego Spotkania Rodzin w Dublinie w 2018 r.

Źródło: <https://www.pch24.pl/wiemy-skad-pomysl-na-budyniowe-ornaty-na-spotkanie-rodzin-w-dublinie-,62276,1.html> [9.12.2018].

Świętego zjednoczonych jako jedna rodzina – jednego Boga w trzech Postaciach, będących w doskonałej wspólnocie miłości” – czytamy w wyjaśnieniu firmy projektującej logo Spotkań, wykorzystane do uszycia ornatów.

Być może twórcom logotypu chodziło przede wszystkim o podkreślenie symboliki charakterystycznej dla Irlandii, niemniej pozostaje odpowiedź na istotne dla semiotyki liturgicznej pytanie, czy rolą szat liturgicznych jest skupianie uwagi modlących się, wzbudzanie kontrowersji i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o intencje twórców. Nie można też przejść obok idącej za triskelionem starej symboliki, a w tym kontekście mowa nie tylko o cyklu, działaniu, ale wręcz o ruchu, postępie, rewolucji.

Tematyka spotkania, kluczowe wystąpienie ks. Martina, użyta symbolika – wszystko zaczęło łączyć się w wypełniony obawami ciąg skojarzeń. Nie byłoby jednak wrzawy, gdyby na spotkanie rodzin przygotowane zostały ornaty w kolorach zwyczajowo używanych podczas celebracji w Kościele katolickim, odpowiadające aktualnemu kalendarzowi liturgicznemu (koloru różowego – używanego w Kościele dwa razy w roku – nijak się tu obronić nie da, no chyba że to „całoroczna kolekcja” dla papieża). Nie pojawiłyby się problemy, gdyby wykonane hafty nawiązywały – skoro już o regionalizmie mowa – choćby do świętego Patryka, patrona Irlandii.

Bezdiskusyjnie zaś na ornatkach – zamiast artystycznych impresji na temat triskelionu – mógł znaleźć się Krzyż, znak dla chrześcijan obiektywnie



Fot. 2. Ikona Trójcy Świętej Andrieja Rublowa

Źródło: <https://misyjne.pl/przerwa-artykul/odkrywamy-piekno-ikony-trojca-swieta-andrieja-rublowa/> [9.12.2018].

czytelny. Bez względu na pochodzenie, lokalny folklor, zwyczaje – zawsze ten sam, święty, i zawsze tak samo czyniony znak na cześć Trójcy: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Problem nawarstwił się, kiedy wielu duchownych zaczęło bronić tej chybionej symboliki i wskazywać, że symboliczny temat tiskelkionu łączy się z kategorią perychorezy, najlepiej w chrześcijaństwie opisanej ikoną Trójcy Świętej Andrieja Rublowa. Teologowie zmagający się z prawdą o Bogu Trój-jedynym kategorią „perychorezy” opisują wzajemne relacje Boskich Osób. Perychoreza to pełen dynamizmu boski taniec, w którym Osoby Ojca, Syna i Ducha przenikają się we wszechogarniającej miłości. Taniec odbywa się w kole, bo ono – jako figura niemająca początku ani końca – wskazuje na pełnię i doskonałość. O miłosnym przenikaniu się Boskich Osób mówił Jezus Apostołom: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,13-15)²². A skoro Duch

²² Biblia Tysiąclecia, wyd. V, Pallotinum, Poznań 1999.



Fot. 3. Motyw przejęty z tzw. okna trzech zajęcy Katedra w Paderborn
Źródło: <http://www.orygenes.pl/o-lux-beata-trinitas/> [9.12.2018].

Święty objawi nam boskie tajemnice, to znaczy, że jesteśmy zaproszeni do miłostnego tańca Świętej Trójcy.

W drugiej połowie XX wieku w ten sposób odradzała się symbolika magiczna. Wystarczy wspomnieć biografie małżeństwa Sylvii Plath i Teda Hughesa i towarzyszącej im Assii Wevill. Tomiki wierszy *Ariel* Plath i *Crow* i *Gaudete* Hughesa powstawały pod obrazem goniących się zajęcy, które dla poetów miały odniesienia magiczne niezwiązane z chrześcijaństwem, ale z religią celtycką i germańską.

Odwołania do perychorezy znalazły się także w opisie symboliki jubileuszu 2000 r. obchodzonego w Kościele katolickim. Mam wrażenie, że twórcy tych symboli w kulturze współczesnej kierują się przede wszystkim ich walorami estetycznymi i zapominają, że symbole mają coś do powiedzenia i to one kształtują nasze wyobraźnię religijną.

W kulturoznawczych opisach religijności kwestie te wydają się tak podstawowe, że odpowiedzi na postawione tutaj pytania mogą zbliżyć badaczy



Fot. 4. Oficjalny logotyp Jubileuszu 2000

Źródło: <http://www.kskp.szczecin.opoka.org.pl/odpust.html> [9.12.2018].

do znalezienia źródła nieporozumień semiotycznych, które wpływają na przemiany aksjologiczne współczesnego katolicyzmu przedstawione m.in. w treściach wystąpień podczas wykładów towarzyszących Światowemu Spotkaniu Rodzin w Dublinie²³.

Literatura i źródła internetowe

Guerriero E., *Świadek prawdy*, tłum. J. Tomaszek, WAM, Kraków 2018.

<http://www.dk.oaza.pl/aktualnosci/nasza-misja-jest-milosc-viii-swiatowe-spotkanie-rodzin-w-filadelfii/>

²³ W tekście tym celowo została pominięta wizyta papieża Franciszka w Irlandii – problematyka tej wizyty jest znacznie poważniejsza i wykracza poza wymiar religijny.

<http://www.niedziela.pl/artykul/37476/Swiatowe-Spotkanie-Rodzin-pierwszy-dzien>
<http://www.niedziela.pl/artykul/37477/Kard-Tagle-w-Dublinie-nie-oceniajmy-ludzi>
<https://ekai.pl/dokumenty/oredzie-benedykta-xvi-z-okazji-vi-swiatowego-spotkania-rodzin-w-miescie-meksyku/>
<https://ekai.pl/kosciol-powinen-mniej-mowic-o-seksie-wiecej-o-dobru-dziecka/>
<https://ekai.pl/kosciol-powinen-mniej-mowic-o-seksie-wiecej-o-dobru-dziecka/>
<https://ekai.pl/o-czym-dyskutowano-na-kongresie-duszpasterskim-w-dublinie/>
<https://ekai.pl/swiatowe-spotkania-rodzin-pomysl-jana-pawla-ii/>
<https://info.wiara.pl/doc/4982828.O-czym-dyskutowano-podczas-Kongresu-Duszpasterskiego3>
<https://kosciol.wiara.pl/doc/492064.II-Swiatowe-Spotkanie-Rodzin>
<https://naszdziennik.pl/wiara-kosciol-na-swiecie/697,krotka-historia-swiatowych-spotkan-rodzin.html>
https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/5128/1/RTK_2_2003_A.Skreczko_IV_Swiatowe_Spotkanie_Rodzin.pdf
<https://wdr.diecezjakrakow.pl/rodzina/linki/84-sw>
<https://www.americamagazine.org/faith/2018/06/11/father-james-martin-speak-welcoming-lgbt-catholics-world-meeting-families>
<https://www.gosc.pl/doc/4982828.O-czym-dyskutowano-podczas-Kongresu-Duszpasterskiego4>
<https://www.pch24.pl/ojciec-dariusz-kowalczyk-odpowiada-jamesowi-martinowi-sj-polski-teolog-ostrzega-przed-homoherezja-,62402,i.html>
<https://www.pch24.pl/papiez-franciszek-o-legalnej-aborcji-w-irlandii--to-kultura-odrzuca-zycia,62395,i.html>
<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2018-08/podroz-apostolska-irlandia-spotkanie-rodzin.html>
<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2018-08/podroz-apostolska-irlandia-kongres-duszpasterski.html>

Remigiusz T. Ciesielski – IMAGES OF TODAY'S RELIGIOSITY ACCORDING TO MEDIA COVERAGE OF THE WORLD MEETING OF FAMILIES IN DUBLIN 2018

This article focuses on relations between real religious events and the content of media coverage of those events. The article presents the aims and topics of religious meetings of Catholic families, organized by the Pontifical Council for the Family, which took place under the name of the World Meetings of Families. The main issue concerning media coverage is presented on the example of the account of the 9th World Meeting of Families, which took place in Dublin in 2018. It was guided by the theme Joy for the World. Among the issues discussed during the meeting was the issue of the functioning of Catholic families in the contemporary world including axiological, economic and health themes. The media's image of the meeting in Dublin was quite different from the real discussions and was marginalized to two topics: speeches delivered by Roco Buttiglione and Jamesa Martina SJ, and the interpretation of symbolism of chasubles used during liturgy.

Keywords: World Meeting of Families, media coverage, symbolism, liturgy, Buttiglione, Martin

